

Zbiorniki retencyjne – praktycznie i rekreacyjnie

Wakacje w pełni. Prawie wszyscy zaplanowali już urlopy. Marzą nam się zagraniczne wycieczki, relaks nad morzem, w górach... Najbliższa okolica nie zachęca do odpoczynku. Czy aby na pewno? A może zwyczajnie nie wiemy, gdzie pojechać na weekend? Dla Mazowszan mam dwie propozycje, w dwóch rejonach województwa: na południu – zalew w Domaniowie, na północy – Łoje.

„Domaniowskie Morze”

Tak określany jest drugi, co do wielkości, zbiornik na Mazowszu, położony na terenie trzech gmin: Przytyk, Wieniawa i Wolanów. Powstał poprzez przegrodzenie doliny rzeki Radomki zaporą czołową w Domaniowie. Rozciąga się od zapory w Wólce Domaniowskiej do Mniszka na dt. 6,5 km i szerokości 600-1200 m. Jego głębokość wynosi 2,14 m, a powierzchnia – 500 ha. Do używania takiej nazwy „skłania” też piasek, który, jak dowiedziałam się od Wójta Gminy Przytyk Stefana Błaszczyka, specjalnie został tu przywieziony, by przypominał nadmorską plażę.

Czysta woda to podstawa

W latach 2003-2007 WZMiUW w Warszawie Oddział w Radomiu kompleksowo uporządkował gospodarkę wodno-ściekową na terenach w bezpośrednim otoczeniu zbior-

nika. Wykonano stację uzdatniania wody, sieć wodociągową o długości 23,8 km, oczyszczalnię ścieków oraz 58,4 km sieci kanalizacyjnych. Koszt całej inwestycji wyniósł 17,846 mln zł i był finansowany z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego (5,490 mln zł), budżetów samorządów gmin Przytyk, Wieniawa i Wolanów (2,301 mln zł), z dotacji celowej WFOŚiGW (3,229 mln zł) oraz z funduszy unijnych ZPORR (6,826 mln zł).

Ważny jest teren wokół

– W zeszłym roku mieliśmy drogę betonową. Bardzo trudno było jeździć po płytach. Teraz mamy położony nowy asfalt, jest chodnik – mówi mieszkanka Domaniowa, pani Regina Birnkowska. – Na turystów czekają również parkingi i toalety. To najważniejsze zaplecze – dodaje pani Regina – Jest czyściutka plaża, codziennie sprzątana.

Pieniądże na inwestycję

Łączny koszt budowy zbiornika wyniósł 64,8 mln zł i finansowany był z różnych źródeł: budżetu wojewody – 35,6 mln zł, unijnych funduszy przedakcesyjnych, tj. Europejskiego Banku Inwestycyjnego – 9,2 mln zł i Banku Rozwoju Rady Europy – 7,8 mln zł oraz dotacji celowych z Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w tym z narodowego – 3 mln zł i z wojewódzkiego – 9,2 mln zł. Inwestycja realizowana była przez Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Warszawie Oddział w Radomiu, który obecnie jest użytkownikiem zbiornika.

Dzięki Samorządowemu Instrumentowi Wsparcia Rozwoju Mazowsza przebudowano drogi gminne w bezpośrednim sąsiedztwie zbiornika na terenie gmin Przytyk i Wieniawa, a przy wykorzystaniu środków unijnych zmodernizowano drogę powiatową Przytyk-Wieniawa. Tak więc turyści bezpiecznie i komfortowo dojadą na wypoczynek.

Rolnicza funkcja zbiornika

W okresach letnich, kiedy są małe przepływy wody w rzece, wszystkie użytki zielone i stawy rybnie użytkowane wokół zalewu, mogą właściwie funkcjonować dzięki stałemu zasilaniu koryta Radomki wodami retencjonowanymi w zbiorniku.

Funkcja przeciwpowodziowa

W marcu br. można było naocznie przekonać się, jak zbiornik obniżył kulminację fali powodziowej, przechwytyjąc wody roztopowe. Kolejne miesiące (szczególnie maj) pokazały, co mogłoby się zdarzyć, gdyby nie wybudowano zbiornika. Cała pojemność fali powodziowej, czyli 11,68 mln m³ dopłynęłaby wówczas do zlewni poniżej, a więc na tereny gmin Przytyk, Zakrzew i Jedlińsk. Na szczęście zbiornik przyjął kulminację fali powodziowej o łącznej pojemności 4,53 mln m³. Nie jest to



Foto: Dorota Filipowicz/Przytyk

Zbiorniki retencyjne to również doskonałe miejsce rekreacji

zatem stuprocentowa ochrona, ale zdecydowanie zmniejsza rozmiar zagrożenia.

Jeszcze energia

Praktycznie przez większość czasu odpływ ze zbiornika odbywa się przez elektrownię wodną (w budowlu upustowo-przelewowej). Są tu zainstalowane dwa turbozespoły o mocy 110 kW każdy. Roczna produkcja energii elektrycznej wynosi średnio 600 MWh, a co najważniejsze jest to czysta ekologicznie energia odnawialna.

Rekreacja, sport, ryby

Zbiornik Domaniów cieszy się ogromną popularnością wśród mieszkańców Radomia i okolicznych gmin. Na kąpielisku w Wólcie Domaniowskiej wypoczywają setki osób. Wójt Przytyka powiedział mi, jak dba o bezpieczeństwo urlopowiczów

i wczesną jesienią. Potrafi tu pływać nawet trzydzieści desek. Występują tu specyficzne wiatry, których nie spotyka się na innych zalewach – dodaje. Dowiedziałam się również, że nad zalewem odbywają się zawody wędkarskie o randze regionalnej i krajowej.

Wydarzenia kulturalne

Życie kulturalne powiatu skupia się wokół zbiornika wodnego. Rokrocznie organizowanych jest tu wiele imprez. Inicjatorem kilku z nich jest Związek Gmin Radomka. Wymienię te, które przyciągają tysiące ludzi. W pierwszą niedzielę lipca nad zalewem odbywa się Powitanie Lata – festyn rodzinny, podczas którego największą atrakcją są wybory Miss Lata. W tym roku laureatki mogły też wybrać Mistra Lata. Zgromadzeni na plaży w czasie IV festynu brali także udział w licznych kon-

Wójt Gminy Przytyk Stefan Błaszczak



Budowa zbiornika wodnego Domaniów wpłynęła na aktywizację terenów przyległych do niego, a wykonanie infrastruktury w zakresie gospodarki wodno-ściekowej poprawiło standard życia okolicznych mieszkańców i stworzyło warunki do rozwoju ich przedsiębiorczości. Doskonałym przykładem jest Zespół parkowo-dworski w Konarach, który był zaniedbany i zdewastowany, a obecnie, przy wykorzystaniu środków Regionalnego Programu Operacyjnego, zostanie zaadaptowany na centrum hotelowo-konferencyjne.

Wczasowiczka z Radomia



Jestem tutaj drugi raz. Można tu odpocząć, bo jest mało ludzi. Szczególnie jest to atrakcyjne miejsce dla dzieci. Potrzeba więcej takich zalewów. Przydałyby się jeszcze place zabaw dla maluchów i ślągawki. Wtedy byłaby pełnia szczęścia.

Eugeniusz Okuliński, wypoczywający z Radomia



Kiedy jest ładna pogoda, mam czas, przyjeżdżam tutaj z żoną oraz córkami – Olią i Ewą. Dla dzieci jest tu bardzo bezpiecznie. Są ratownicy. Wysprzątana plaża. Widać co roku jakieś zmiany. To dobrze. Warto inwestować w takie miejsca jak Domaniów.



Domaniowska plaża pozwala również na aktywny wypoczynek

w Domaniowie. – Zorganizowaliśmy kąpielisko zabezpieczone bojami. Na cały sezon (oprócz poniedziałków) zatrudniamy ratowników, w godz. 10.00-18.00. Tak więc miejsce jest strzeżone, kontrolowane przez pracowników WOPR w Radomiu. Pani Regina Bierkowska podkreśla – W czasie większego wiatru, nawet silnego, dużo osób przyjeżdża na windsurfing, szczególnie wiosną

kursach i zabawach, między innymi w turnieju plażowej piłki siatkowej, przeciąganiu liny oraz w konkursie wiedzy o powiecie radomskim. Kolejnym ważnym wydarzeniem są Gwieździste Złoty Rowerowe dla dzieci i młodzieży. W czerwcu odbył się już siódmy rajd rowerowy. Wzięło w nim udział mnóstwo młodych ludzi, którzy z entuzjazmem pokonywali wyznaczoną trasę.

Ogólnopolskie Targi Papryki odbywają się w pierwszą niedzielę września i gromadzą producentów tego posiadającego wiele odmian warzywa. Dowiedziałam się też, że droga wojewódzka, prowadząca do Przytyka, nazywana jest przez lokalnych dziennikarzy Via Papryka (Droga Paprykowa), co podkreśla, że stąd wywożone jest na całą Polskę i świat to smaczne warzywo (przez miejscowych nazywane czerwonym złotem).

A może by tak Łoje?

Urokliwy zalew Łoje leży w gminie Krzynowłoga Mała, 12 km od Przasnysza. Jak tu trafić? W miejscowości Mchowo, na rozjeździe,

Fot. arch. dsf/Przytyk

trzeba skrócić nieznacznie w lewo i po 8 km będziemy na miejscu. Zbiornik ma powierzchnię ponad 4,5 ha. Powstał w wyniku spiętrzenia cieku wodnego rzeki Ulatówki. Od północy otoczony zagajnikiem, graniczy z łąkami i zabudowaniami wsi Łoje, od południa z pięknym lasem mieszanym.

Na północnym Mazowszu stanowi perełkę natury. W 2006 r., dzięki dofinansowaniu Samorządu Województwa Mazowieckiego – 1 mln zł – zmodernizowano zalew. Odmuło-no dno, wyrównano linię brzegową, zbudowano nową tamę oraz kilkadziesiąt stanowisk dla wędkarzy.

– Niedawno złapałem niewielkiego, bo 4,5 kg, pięknego amura – chwalił się podczas lipcowego Festynu Rodzinnego Łoje 2010 wędkarz z Przasnysza. – Wyciągałem już sandacze, okonie, nie wspominając o linach czy karasiach. Całe szczęście, że tu nie ma motorówek, jest cisza i piękne lasy dookoła. Ja na rybki, żona na kocyk, a dzieciaki szaleją na rowerach po leśnych dróżkach – żartował rozmówca.

Gmina Jastrząb zaprasza na wypoczynek

Wykorzystanie do celów rekreacyjnych istniejącego na terenie gminy akwenu to doskonały pomysł i świetna propozycja wypoczynku nad wodą. Zalew został powiększony do 10 ha. Zbudowano dwa moła – estradowe i widokowe. Na przyległym terenie powstały: ciąg pieszo-rowerowy (dalszy etap prac prowadzony będzie w sierpniu br.), dwa parkingi, bar i wypożyczalnia sprzętu wodnego, dwa boiska do piłki plażowej, amfiteatr, plac zabaw i miniplaża. W ramach projektu wykonano zapórę oraz regulację rzeki Śmiłówki. Łączny koszt modernizacji zalewu to ponad 6 mln zł, z czego ok. 4 mln zł pochodziło z Samorządowego Instrumentu Wsparcia Rozwoju Mazowsza oraz z budżetu Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych.



Fot. arch. Ur. Jastrząb

Najbliższe plany

Włodarze gminy, widząc tętniącą życiem okolicę, stworzyli koncepcję zagospodarowania Łojów na cele rekreacyjne. Planem odnowy objęli teren 7,3 ha. Planują przyciągać turystów, uatrakcyjniając miejsce wypoczynku. Wójt Krzynowłoga Małej Adam Baćlowski ma już gotowy plan.

Dzisiaj zalew w Łojach to oaza ciszy i spokoju, mały raj dla wędkarzy, a „jutro” także nowoczesna enklawa dla turystów spragnionych kontaktu z kulturą i naturą. Dla mieszkańców – szansa na rozwój i tworzenie centrum agroturystycznego w regionie.



Wójt gminy Krzynowłoga Mała Adam Baćlowski

– Jeżeli pozyskamy pieniądze, a jest taka nadzieja, w ciągu trzech najbliższych lat zbudujemy w Łojach plażę /2/, przystań wodną z kąpieliskiem /3/, parking z prawdziwego zdarzenia /1/, boiska /8/, plac zabaw dla dzieci /4/. Dla wędkarzy również przygotowujemy kolejne stanowiska. Będą one usytuowane naprzeciw kąpieliska. Po przeciwnej stronie

zapory powstanieстрада /7/, a także miejsce na ognisko i grilla /5/. Będzie także ścieżka rowerowa /10/, której trasa powędzie drogami kompleksu leśnego wokół jeziora. Dla przyjezdnych powstanie kilka domków campingowych /11/, usytuowanych na malowniczym zboczu pod lasem. Przewidywany jest także pawilon gastronomiczny z parasolami /6/. – Mam nadzieję, że część turystów zmierzających na Mazury zawita nad zalew w Łojach – dodał wójt. Przewidywany koszt inwestycji to około 1,5 mln zł.



Fot. arch. Ur. Krzynowłoga Mała

Koncepcja zagospodarowania zalewu w Łojach na cele rekreacyjne

NA PODST. MAT. WZMIUW ODDZIAŁ
W RADOMIU I UG KRZYNOWŁOGA MAŁA
OPRAC. DOROTA MATLAKIEWICZ-PAPIS